



The Holy See

HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA

Msza św. Wieczery Pańskiej w rzymskim zakładzie karnym dla nieletnich

w Casal del Marmo 28 marca 2013 r.

Galleria fotografica

Jest to wzruszające. Jezus umywający nogi swoim uczniom. Piotr niczego nie rozumiał, odmawiał. Ale Jezus mu wyjaśnił. Jezus — Bóg — to uczynił! I On sam wyjaśnia uczniom: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie 'Nauczycielem' i 'Panem', i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem» (J 13, 12-15). Taki przykład daje Pan: On jest najważniejszy, a umywa nogi, ponieważ ten spośród nas, który jest najwyższy, powinien służyć innym. I to jest symbol, to jest znak, czyż nie? Umywanie nóg oznacza: «jestem, by ci służyć». I my także, między sobą, czy nie powinniśmy umywać każdego dnia nóg jedni drugim? Ale co to oznacza? Że musimy sobie nawzajem pomagać. Nieraz zezłościłem się na tego czy na tamtą... ale... dajmy temu spokój, dajmy spokój, i jeśli prosi o przysługę, wyświadczcie ją. Pomagać sobie nawzajem — tego uczy nas Jezus, i to właśnie ja czynię, a czynię to z serca, ponieważ jest to moją powinnością. Jako kapłan i jako biskup muszę wam służyć. A jest to powinność, którą dyktuje mi serce: kocham ją. Kocham ją i chętnie to czynię, ponieważ tak nauczył mnie Pan. Ale także wy pomagajcie nam: pomagajcie nam zawsze. Jedni drugim. A w ten sposób, pomagając sobie, będziemy wyświadczać sobie dobro. Teraz dokonamy tego obrzędu obmycia sobie nóg i pomyślimy, niech każdy z nas pomyśli: «Czy rzeczywiście jestem gotowa, jestem gotowy służyć, pomagać drugiemu?» Pomyślimy tylko o tym. I pomyślimy, że ten znak jest pieczęcią Jezusa, którą obdarza Jezus, ponieważ Jezus przyszedł właśnie po to — aby służyć, aby nam pomagać.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana